Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 41. Wilnia, Niadziela 12 Žniŭnia 1928 h. Hod IV (XII).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:	B„iel. KRYNICA" kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.	Cana abwiestak:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.	HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.	na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4 aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ adnej pałoscy.

BOLEJ ZRAZUMIEŃNIA SPRAWY.

Adnosiny pamiž dwuma narodami, jakija znachodziacca ŭ trudnych abstawinach žyćcia, pawinny być zaŭsiody spahadnyja. Hetyja narody pawinny paddzieržywać adzin druhoha ŭ trudniejšych chwilinach i nikoli nie rabić taho, što mahło-b prynieści karyść tamu treciamu, jaki silicca ich panawolić.

Narody litoŭski i biełaruski apynulisia pad Polščaj badaj što ŭ adnolkawych warunkach bytawańnia. Rožnica chiba budzie tolki taja, što narod litoŭski jość bolej aświedamleny i zarhanizawany i tamu lepš daje sabie radu ŭ trudnych abstawinach ciapierašniaha žyćcia. Narod-ža biełaruski jašče nia maje tej nacyjanalnaj świedamaści i tej zarhanizawannaści, jak narod litoŭski i tamu časta chistajecca ŭ swaich imknieńniach i zmahańniach. Hetaje chistańnie i razam z hetym niawytrymliwaść adnej palityčnaj linii wielmi-ž kidajecca ŭ wočy, kali my hlaniem na adnosiny Biełarusaŭ da zmahańnia Litoŭcaŭ z Palakami za prawy litoŭskaje mowy ŭ kaścielnym žyćci.

Usiudy, jak čuwać, dzie tolki stojka pačali dabiwacca prawoŭ dla swajej mowy ŭ kaściele (napr. Raduń, Ejšyški, Gierwiaty i h. d.) Biełarusy pa swajej niaświedamaści paddzieržywajuć i stanowiacca nie na litoŭskaju staranu, a na polskuju. Robiać jany heta moža bolej pa niejkaj — urešcie zusim naturalnaj — nieachwocie paddzieržywać mieniej zrazumiełaju litoŭskaju mowu i pa staroj zakaraniełaj prywyčcy da polskaje mowy, jakuju polskija šawinisty pastawili na świetačy kaścielnaj jak-by liturhičnaj mowy i pryščapili jaje hłyboka da dušy Biełarusa. Woś-ža nierazumieńnie litoŭskaje mowy i staraja prywyčka da polskaje i jość tymi pryčynami, jakija toŭkajuć Biełarusaŭ na staranu polskuju.

Ale pobač z hetymi pryčynami jość jašče adna, jakaja kiruje nas u druhi bok, jakuju pawinny zrazumieć biełaruskija dziejačy, a za imi i biełaruskija masy i jakija pawinna źmianić ich dahetulašni pamyłkowy pohlad — a hetaj pryčynaj budzie salidarnaść pryhniečanych narodaŭ u zdabywańni i abaronie naležnych im prawoŭ. My wiedajem, što narody biełaruski i litoŭski pad Polščaj musiać wiaści ciažkuju i zaŭziatuju baraćbu za prawy ich rodnych mowaŭ u kaścielnym žyćci. Kab pazbawić ich hetych prawoŭ natužwajucca ŭsie warožyja siły, pyčynajučy ad šowinistyčna nastrojenych polskich ksiandzoŭ pa wioskach, a kančajučy na arcybiskupskaj Kuryi i samym arcybiskupie, jaki ŭžo mnoha daŭ dokazaŭ swajej niaprychilnaści, a nawat niesprawiadliwaści da Biełarusoŭ i Litoŭcaŭ. Uspomniu tut chacia-b sprawu Zodzišak, abo Gierwiat, dzie narod dabiwajecca ŭsimi siłami rodnaj mowy ŭ kaściele, a arcybiskupskaja kuryja siłkom nakidaje im praz swaich ksiandzoŭ polščynu. Hetaja palityka arcybiskupa, katory pamima mnohich na jaho skarhaŭ wiadzie adnak dalej upartaja swaju palanizatarskuju rabotu, pawinna spatkacca z rašučym adporam litoŭskaha i biełaruskaha hramadzianstwa.

Tolki woś pytańnie ci hety adpor maje jšci addzielna ad kožnaj nacyjanalnaści, ci jaho niejak złučyć i dać heny adpor supolnymi siłami? Nam zdajecca, što warta było-b dawać wa ŭsich wystupleńniach złučany adpor i niatolki u bolšych pačynach i pierad wyšejšaj uładaj, ale ŭsiudy, a asabliwa na wioscy, dzie heta zmahańnie wiadziecca. Woś-ža tam nie pawinna być taho, što było pa našaj niaświedamaści dahetul, nie pawinna być „raznaboju", ale družnaja baraćba i družnaje padtrymliwańnie adny adnych u supolnym zmahańni. Da hetaha wywadu prywodziać nas samyja pačatkowyja i samyja elementarnyja prawiły ŭ žyćciowym zmahańni: Kali dwuch abo troch kryŭdzić niechta inšy, to hety „inšy" jość ich supolnym woraham i proci jaho pawinna złučyć u adno usich pakryŭdžanych prostaja žyćciowaja salidarnaść.

Wot-ža hetaja salidarnaść pamiž Biełarusami i Litoŭcami i pawinna być pa našych wioskach, dzie adbywajecca hetaje zmahańnie. Niachaj Biełarusy padtrymliwajuć Litoŭcaŭ u ichnych damahańniach i naadwarot — Litoŭcy niachaj padtrymliwajuć Biełarusaŭ. My dumajem, što tyja ksiandzy-Litoŭcy i litoŭskija dziejačy, katoryja padtrymliwajuć Biełaruski ruch i raspaŭsiudžwajuć biełaruskija hazety i druki—nie stajać na fałšywaj darozie; taksama tyja Biełarusy, jakija starajucca paddzieržać Litoŭcaŭ u ichnaj baraćbie—nie mylajucca.

U našych abstawinach, u imia salidarnaści pakryŭdžanych, my pawinny iści razam, baroniačysia supolnymi siłami ad taho ździeku, jaki ŭžo katory hod my musim pieranosić ad tych ludziej, katoryja iduć da nas z kryžam niasuć kryŭdu ŭ imia Chrystowa, u imia Taho, katory pryšoŭ raźwiejać hetuju kryŭdu i dać bolšuju sprawiadliwaść.

Niachaj jany robiać swaju rabotu „kryžaŭnikoŭ", hetak rabili mnohija pierad imi i moža buduć rabić pa ich, ale našym abawiazkam jość wystupić u swajej abaronie wyjawić sprawu i stanuć muram pierad našym supolnym woraham, jakija pakrywajučysia płaščam Chrystowym, starajucca nam paškodzić.

Bolšaje zrazumieńnie hetaje sprawy i bolšaja złučnaść pamiž narodami biełaruskim i litoŭskim daść nam bolšuju wytrywałaść i bolšuju wieru ŭ skoraju pieramohu, bo za nami i božaja i ludzkaja sprawiadliwaść.

■■

Pasolski mitynh u Žodziškach.

U niadzielu 29 lipnia, z pryčyny festu św. Hanny ŭ Žodziškach, pryjechali našy pasły z Biełaruskaj Chryścijanskaj demokracyi Stepowič i Karuza z metaj dać sprawazdaču z pracy Sojmu. Jak tolki dawiedalisia ab hetym miascowyja Palaki— padniali trywohu i zmabilizawali ŭsie ciomnyja siły, kab da mitynhu nie dapuścić. Zarailasia pierad kaściołam u Žodziškach ad tajnaj i niatajnaj palicyi; zarhanizawalisia rožnyja padpanki, šlachta, rožnyja hminnyja pisarčuki, što žywuć z našaha mazala, kab nia dać pramowić słowa tym, kaho pracoŭny narod wybraŭ.

Nia hledziačy na hetyja padhatoŭki „našych" byccam intelihentnych dzikununoŭ, pasły ŭsio-ž taki niaspužalisia i pa nabaženstwie atkryta na rynku wystupili z pramowami. Choć para ŭžo była dawoli poznaja i nie adzin śpiašaŭsia pierad daždžom da chaty, adnak słuchačoŭ sabrałasia wielmi mnoha, bo kožny chacieŭ pasłuchać i pabačyć swaich pradstaŭnikoŭ zakonadaŭčaj ułady.

Pieršym wystupiŭ pasoł Stepowič, jaki daŭ skaročany ahlad pracy Sojmu i wykazaŭ stanowišča da jaho z boku Biełaruskaha Pasolskaha Klubu. Jak i treba było spadziawacca ŭspomnienyja ciomnyja typy pačali ŭ časie pramowy wykrykiwać rožnyja niedarečnaści ŭ rodzie: „mów pan popolsku" i h. d. Ale na hetyja niekulturnyja wystupleńni Palakaŭ wostra aburaŭsia narod. I chto wiedaje ci wyniaśli-b celuju skuru prawadyry toj razbiwalnaj šajki, kab taktoŭnaje zachawańnie pasłoŭ i bolš świedamych žodzišnych Biełarusaŭ nia ŭstrymliwałab sabranych ad zabureńniaŭ. Asabliwa prawakacyjna dziaržaŭ siabie niejki smarkaty nia to špik, nia to hminny sekwestratar. (Skarej usiaho, što zajmaje jon abodwa hetyja „pačesnyja" stanowiščy.) Kali pasoł Stepowič končyŭšy dakład damahaŭsia ad palicyjanta wyjaśnić asobu taho małakasosa, to palicyjant doŭha wykručywaŭsia, ale ŭ kancy byŭ prymušany skazać, što heta „asabista jamu wiedamy Papłaŭski". Ubačyŭšy chuligany, što nichto z siarmiažnikaŭ wiaskowych ich nie padtrymliwaje, dy jašče pasły pačynajuć zapisywać ich proźwiščy — prycichli troška. Pramowa pasła Karuzy prajšła spakajniej, choć niejki łysawaty paŭpanok, ci čećwierć panka, nie pierastawaŭ niešta marmatać i pienicca ad złości. Mocna, widać, praŭda kałoła jamu ŭ wočy.

Pasoł Karuza astanawiŭsia ŭ swajej pramowie nad sučasnym palityčnym pałažeńniem Polščy, pryčym u kančatku źwiarnuŭ asabliwuju uwahu na sprawu pawarotu biełaruskaj mowy ŭ žodzišny kaścioł. Padtrymliwajučy ŭsie zakonnyja damahańni adnosna mowy ŭ kaściele, pasoł pryzywaŭ trymacca ŭsimi siłami raz wybranaj darohi, kab naša mowa liłasia ŭ Žodzišnym kaściele, jak za časoŭ ks. Hadleŭskaha.

Paśla mitynhu ludzi duža ŭdzia čnyja pasłom, spakojna razyjšlisia, choć rožnaje chuliganjo ŭsimi siłami starałasia sprawakawać zabureńnie, a hetym samym dać palicyi mahčymaść razahnać mitynh i stwaryć nowyja trudnaści pry atrymliwańni dazwołu na dalejšyja mitynhi. Prawakacyja hetym razam nie ŭdałasia.

Narodu na fest najechała z usich susiednich parafijaŭ. Ab pryjeździe pasłoŭ mała chto wiedaŭ, zatoje kožny mieŭ nadzieju ŭbačyć u Žodziškach zmahara za biełaruskuju sprawu, zwolnienaha ciapier z turmy, ks. W. Hadleŭskaha, ale, na žal, daŭno čakany hość nia pryjechaŭ, bo, treba dumać, biskup nia puściŭ.

Ahułam z prabywańnia ŭ Žodziškach treba śćwierdzić, što hłyboka ŭkaraniŭsia tam biełaruski duch. Wyjawiŭsia jon tak-ža ŭ tym, što nia hledziačy na warožyja adnosiny da biełaruščyny z boku ks. Droniča, usio-ž taki ludzi ŭ kaściele piajali biełaruskija pieśni.

Ahlad mitynhu našych pasłoŭ byŭ-by niapoŭny, kali-b u im nie adznačyć padazronuju rolu ks. Droniča. Dziŭna niejak u jaho zaciahnułasia nabaženstwa ad ranicy da wiečara biez pierarywu. Nadta-ž jon niešta ŭ toj dzień byŭ pabožny. Ale heta jašče ništo. Ks. Dronič, kab raźbić mitynh, wypraŭlaje na rynak arkiestr. Adnak kiraŭnik arkiestru akazaŭsia ad ks. Droniča razumniejšy, (a moža tolki truśliwiejšy), bo blizka da mitynhu ihrać nie padyjšoŭ.

Susied z pad Smarhoń.

Ab haspadarcy.

Ab nadymańni ŭ żywioły.

Nadymańniem cierpić najčaściej skacina i radziej awiečki. Konskija „myški“ taksama bywajuć —*nie* zaŭsiody wyklikany nadymańniem

Znajuć dwa widy nadymańnia: *akutnaje* (raptoŭnaje, chutkaje wostraje) i *chroničnaje* (pawolnaje). Najniebieśpiačniejšym jość nadymańnie akutnaje, pry katorym żywioła hinie časta ŭžo za poŭhadziny: raz chutčej, raz paźniej. Pry chroničnym nadymańchwaroba raźwiwajecca pawolna i żywioła najčaściej wyzdaraŭliwaje.

Usiakaje — i najlahčejšaje — nadymańnie lačyć ciažka. Zatoje lahčej bywaje jaho wyścierahčysia. Dziela hetaha treba wiedać, što takoje nadymańnie jość i ad čaho jano ŭznikaje.

Nadymańnie jość praźmiernaje źwialičeńnie abyjma trybucha żywioły. Heta źwialičeńnie bywaje tak wialikaje, što trybuch što raz bolš naciskaje lohkija, jakija traciać tak zdolnaść pracawać i żywioła zadychajecca, nastaje śmierć. Pryčynaj śmierci najčaściej adnak bywaje łopańnie abo samoha trybucha, abo muskulistaj pieraharodki pamiž hrudźmi i brucham zwanaj *dyafragmy*. Heta łopańnie nastaje asabliwa tady, kali chworaja żywioła z boli pačynaje kidacca wobziem.

Što jość pryčynaj nadymańnia? Nia što inšaje, jak wytwareńnie ŭ trybusie wialikaha mnostwa hazaŭ, paŭstaŭšych tam z kwašeńnia spažytaha kormu. Hetakaje niebiaśpiečnaje kwašeńnie nastaje paśla spažyćcia praźmiernaha mnostwa zialonaha sačystaha kormu, asabliwa maładoj kaniušyny, lucynki, bujnaj trawy, abo taksama pa spažyćci hniłoj bulby, burakoŭ, sapsutaj brahi. Škodnaj jość taksama paša na aržyščy, dzie abyšło wyciarušanaje zbožža, asabliwa paša pa rasie, a da taho nasuproć wietru...

Jak paznać nadymańnie? — Nastaje chutkaje źwialičawańnie brucha, a h. zw. haładowaja jama (lewaja) chutka wypaŭnicca až praz wierch. Żywioła bolš nia jeść, tracić źwačku, silicca na moč i kał, ale ŭsio naprasna... Heta pry nadymańni akutnym, raptoŭnym. Pry chroničnym-ža (pawolnym) nadymańni chwaroba moža raźwiwacca całyja dni i tydni biez niebiaśpieki dla žyćcia żywioły.

Zrazumieła, što ŭ zależnaści ad taho, ci chwaroba maje charaktar akutny, (wostry), ci chroničny, zaleža i sposab lačeńnia: abo rašučy i ryzykoŭny, abo wolny. I toj i druhi sposab majuć na mecie wyhnańnie naźbiraŭšychsia ŭ trybusie hazaŭ, wychadami pierad usim dla zdarowaj żywioły naturalnymi: pieradam, abo zadam. I tolki kali-b heta akazałasia niemahčymym, treba prystupić da wyhaniańnia hazaŭ šlacham operatyŭnym. Razhledźma hetyja sposaby pa paradku.

1. Sałamiannaje pierawiasła pamažacca dziohciem, abo hustoj pienaj z myła i pieraciahnicca hubaj chworaje skaciny. Heta udajecca časam wyklikać u skaciny niešta nakštałt adryhańnia, pry katorym i wychodziać won nabraŭšyjasia hazy. Hetaha samaha časta dasiahajecca wyciahiwańniem rukoj jazyka chworaj zywioły.

2) Časta pamahaje, kali chworaju (ale nia wielmi ciažka) żywiołu miernym krokam trochu pahaniać, pamahčymaści pad haru.

3) Wytwarańniu nowych hazaŭ można zabaranić paliwańniem chworaj żywioły wadoj, abo takuju żywiołu prosta ŭ wadu ŭhaniajecca, asabliwa awiečki. U żywioły ciažka chworaj hetkaje lačeńnie ryzykoŭnaje, bo moža trapić paraliž.

4) Usiaredzinu dajecca wodka, čornaja kawa z kaniakom, kminu, rumianak; taksama karasina (haza), abo terpentynowy alej (15-30 g) najlepš z wadoj. Pamiatać tolki treba, što ŭ wypadku zabićcia, miasa pa lačeńni wodkaj bywaje nia pryhodnym da spažyćcia. Paśla terpentyny, karasiny i kminu hazy wychodziać pieradam, paśla miaty, rumianku, Hoffmanskich kaplaŭ, chloraformu i h. d. — zadam.

5) Bolš nadziejnym lačeńniem jość padawańnie chworaj żywiole takich lekaŭ, jakija wytwaryŭšyjasia hazy na siabie wiažać (ssuć). Takimi lekami jość palenaja magnezija, żyrawaja wapna, wapiennaja wada, ammonijak (našatyr), potaš (kali) abo łuh z dzierawianaj papiery.

U praktycy ŭżywajecca 20 g palenaj magnezii ŭ poŭlitra wady, abo zawaranaha rumianku, dobra źmiešajecca j chutka dasca żywiole wypić; našatyru dajecca 15 g. na poŭlitra wady; awiečkam chopić čačwiertaja čaść. Pawodle patreby porcyja heta za čwierć až poŭhadziny paŭtorycca. Można prydać da hetaha 50 g. wodki; abo woźmiecca 15 30 żyrawaj wapny ŭ poŭlitry wady, dobra źmiašajecca i dasca za raz.

U mienš nahłych wypadkach dajecca 15g našatyru z 10g terpentynawaha aleju, źmiašajecca z paŭlitram wady, abo lepš ekstraktam (wywaram) ilniannaha siamieńnia i dasca za raz. Porcyju takuju treba cieraz paŭhadziny paŭtarać da taho času, pakul napnuty trybuch nie pačynaje apadać. Zamiest našatyra i terpentynawaha aleju, można dawać 1-2 litry wapiennaj wady, jakuju adnak treba dawać tak, kab żywioła hłytała jaje wialikimi hłytkami. Pryhataŭlajecca wapiennaja wada hetak: kusok niehašanaj wapny adhasicca i ŭ sudzinie jakoj-niebudź (čystaj) naljecca wadoj, dy ŭsio heta dobra zamiašajecca. Paśla niejkaha času muta asiadzie, a prazrystaja wada źlijecŭ butelki, *zakarkujecca* i schawajecca ŭ sklepie na wypadak patreby.

Ad. Klimovič.

d. b.

* * *

Čomści ŭčora pry zachodzie
Serca ŭmierła na časinu...
I u hrudziach, jak na lodzie...
Z serca stała ladawina;
Z woč, jak ŭ lutyja marozy,
Palilisia horki ślozy...

Časam płakać... bracie miły,
Kab zapłakać skarb addaŭby;
Śloz dabyci mała siły,
Jak nia klaŭ, nie zaklinaŭ-by,
A učora ślozy z woču
Palilisia pierad noču.

I zahasła sonca ŭ doli,
Rosna chmara abymała
Pažaŭcieli bory j poli,
A za chwilku ciomna stała;
Ślozy źnikli ŭ chwalach nočy
I zaroju bliśli wočy.

Fr. Hryškiewič.

Z biełaruskaha žyćcia.

Wodhuki pracesu „Hramady“. Na dniach buduć nadrukawany i razasłany ŭsim zasudžanym ŭ sprawie „Hramady“ matywy prysudu. (Pryčyny, jakimi kirawaŭsia sud). Hety umatywawany prysud zajmaje kala 40 arkušoŭ papiery zwyčajnaha piśmiennaha farmatu.

Dyrektaram Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii na budučy 1928-9 hod wybrany nanowa hr. Paŭłowič, jakoha byccam Kuratoryja nie začwierdziła.

Chodziać čutki, što ŭłady prychilna hatowy spatkać kandydaturu na dyrektara Himnazyi p. Astroŭskaha.

Na mižnarodnuju studenskuju konferencyju, jakaja adbudziecca ŭ biahučym miesiacy ŭ Paryžy, ad Zachodniaj Biełarusi budzie wysłany pradstaŭnik. Biełaruski Pasolski Klub na padarožnyja raschody delehata asyhnawaŭ 200 zł.

Spektakl-wiečaryna ŭ Šaŭlanach. U wyniku starańniaŭ pasła A. Stepowiča, zabaronieny 15-VII jodzkaj palicyjaj spektakl adbyŭsia 29 lipnia ŭ tym samym haspadarskim humnie, na jaki palicyja 15-VII, pad widam pažarnaj aściarožnaści, nie chacieła zhadzicca. Pad umiełym kiraŭnictwam wučycielki biełaruskaj školy ŭ Šaŭlanach adyhrali wučni ŭspomnienaj školy pjesu Hrynkiewiča „Žanimstwa pa radjo“ i „Boty“. Chor wučnioŭski na kančatak prapiajaŭ rad nacyjanalnych biełaruskich pieśniaŭ, a wučań Uł. Aŭsiukiewič pryhoža pradeklamawaŭ wieršy našych paetaŭ.

Treba adznačyć, što kiraŭnička školy, nia hledziačy na chwarobu, zdoleła pakirawać spektaklam i jaho padhatoŭkaj, za što hramadzianstwa naša pawinna być wielmi ŭdziačna. (Zachwareła wučycielka p. Bułyha z pryčyny tych zhryzotaŭ i pieraškodaŭ z boku palicyjantaŭ, jakija biazupynna paraližawali kulturna-praświetnuju pracu wučycielki.) Wialikaj padmohaj u pracy byŭ takža adzin z apiakunoŭ Šaŭlanskaj školy p. Jazep Bułyha, za što jamu takža należycca ščyraja padziaka.

Uładysłaŭ Kazłoŭščyk.

Ab fizyčnym wychawańni ŭ Biełarusaŭ.

(Hladzi „Bieł. Krynicu“ Nr. 40)

10) *Harłačyki.* Hulajučyja wybirajuć matku i kata. Paśla sadziacca ŭsie na ziamlu, a matka katu każa: „hladzi-ž, kot: ja pajdu ŭ pole na rabotu, a ty pilnuj tut harłyčykaŭ, kab, barani Boh, nichto ich nie papierakidywaŭ!“ Matka adychodzić u bok, a kot abchodzić siadziačych hulcoŭ i każa na adnaho z ich: „heta śmiatanka“, na druhoha: „heta twarażok“ i h. d. I pačnie ŭsich pierakidywać. U hetym časie prychodzić matka i, uhledziŭšy pierakinienyja lažačyja harłačyki, łowić kata. Kali złowić, dyk swarycca na jaho: „nia ruchaj śmiatanki, nia bij harłačykaŭ!“ Kot starajecca wyrwacca i ŭciačy.

11. *Dzikary i Biełarusy.* Prawodzicca na ziamli dźwie linii, na 10 sažniaŭ adna ad druhoj. Za adnej linijaj stanowicca matka-dzikar, za druhoj — Biełarusy; miesca pamiž linijami nazywajecca połam. Biełarusy, pastajaŭšy niejki čas za linijaj, iduć u pole i śmiajucca z dzikara: „šera, bieła, ci nia ty?“ Dzikar zahniewaŭšysia kidajecca na Biełarusaŭ i starajecca kaho niebudź ź ich schapić, ale tolki na poli, bo za liniju jon nia maje prawa wybiahać. Kali nikoha nia złowić, dyk idzie nazad za swaju liniju, a Biełarusy jznoŭ iduć na pole i drażniacca z dzikarom: „šera, bieła ci nia ty? šera, bieła ci nia ty?“ Dzikar iznoŭ kidajecca na Biełarusaŭ i kali kaho-niebudź złowić, uwodzić za swaju liniju. Złoŭleny ŭžo robicca dzikarom i pamahaje matcy ławić Biełarusaŭ. Kali astaniecca tolki adzin Biełarus, tady ŭsie dzikary, syny i dočki matki, łožacca spać. Kala ich łožycca i matka. U hety čas padkradywajecca Biełarus i chapaje kaho-niebudź z raniej praz dzikara złoŭlenych Biełarusaŭ i ŭciakaje z im za swaju liniju. Matka schaplajecca i honić ich ale nie dahaniaje i waročajecca, hołasna pryčytywajučy, što ŭkrali joj syna, abo dačku. Paśla jznoŭ łažycca kala dziaciej. Biełarusy ŭžo padkradywajucca ŭ dwoch i chapajuć dwoch pałonnych. Matka jznoŭ honicca za imi i h. d. až pakul buduć uchopleny nazad usie pałonnyja Biełarusy. Tady jany ŭsie iduć da dzikara i biaruć jaho, chto za nohi, chto za haławu, i niasuć hramadoj na biełaruskuju ziamlu. Paśla wybirajuć nowaha dzikara i hulnia pačynajecca ad pačatku.

12. *Šawiec.* Niekalki asob stanowicca ŭ rad, adzin za druhim. Samy zadni staić z ručnikom u rukach i pytajecca: „A dzie šaŭcy?“ — „Na tym kancy“ — każuć jamu. Toj biažyć u druhi kaniec (napierad), a samy pieršy adtul uciakaje. Kali honiačy sprawicca ŭderyć uciakajučaha ručnikom, pakul jon jašče nia prybieh na swajo staroje miesca, dyk toj, što ŭciakaŭ, stanowicca z ručnikom, a honiačy idzie na jaho miesca. U wywaratnym wypadku jon spaŭniaje tuju samuju rolu i h. d.

13. *Ślapiec.* Adnamu z hulajučych zawiazywajuć wočy, jaki tady nazywajecca „ślapcom“. Kala jaho biehajuć hulajučyja, a jon starajecca kahoniebudź zławić. U ślapca można hulać na dware i ŭ chacie. Na dware, čaść hulajučych biarucca za ruki robiačy koła, a ślapiec łowić nachodziŭšychsia ŭ kole rešty hulajučych. Kali ślapiec kaho-niebudź złowić, dyk złoŭleny robicca ślapcom i hulnia idzie dalej. Hulajučy ŭ chacie, — učaśniki koła nia robiać, a chodziać rassypany pa ŭsiej chacie. Kali ślapiec nia widziačy idzie na ścianu, ci na stoł, dyk kab jon nia ŭderyŭsia, hulajučyja kryčać: „haryć, haryć!“

14. *Awiečački.* Hulajučyja wybirajuć „pastucha“ i „waŭka“. Pastuch stanowicca z pałkaj pasiarod, nawokał jaho siadziačych „awiečak“, a woŭk dzie niebudź chawajecca. Tady pastuch każa: „Pasu, pasu awiešački ad rańnia da wiečara, woŭk za haroj, za druhoj; ja waŭka nie bajusia, kačareżkaj abaraniusia, pajdu j budu spać.“ Tut pastuch adchodzić na bok, kładawicca i byccam śpić. Woŭk padkradywajecca, chapaje adnu z awiečak i ŭciakaje razam z joju. Pastuch uschapiŭšysia kryčyć: „aha tu! woŭk awiečku panios!“ A wok tymčasam z awiečkaj ŭžo dzie-niebudź za kust, abo za humno pabieh. Paśla hetaha pastuch uwachodzić iznoŭ u koła i każa tyja samyja słowy: „Pasu, pasu awiečki i h. d. i idzie spać. Woŭk iznoŭ chapaje awiečku i tak, až pakul nie zabiare astatniuju. Tady pastuch idzie šukać awiečak i, stukajučy pałkaj to na adzin bok, to na druhi, każa: „woŭčy śled, awiečy śled; woŭčy śled, awiečy śled.“ Padchodžić da waŭka i pytajecca: „ci nia bačyŭ, panok, maich awiečak?“ — „Nia bačyŭ“ — adkazwaje toj. (Awiečki pačynajuć rabić šorach) — „A što-ž heta ŭ ciabie šapacić?“ — „Pčoły hudziać“, — każa woŭk. Pastuch waročajecca nazad i jdzie jznoŭ šukać awiečak, zadajučy waŭku tyja samyja pytańni. Awiečki ciapier užo čym niebudź stukajuć. Pastuch pytajecca: „Što ŭ ciabie stukaje?“ — „Maje parabki drowy rubajuć“, — adkazwaje woŭk. I hetak dalej. Awiečki ŭdajuć hałasy kaniej, husiej, až na astatak pačynajuć blajać. Tady pastuch padbiahaje da awiečak i każa: „Aškila damoŭ“ i žanie ich na toje miesca, dzie byli spačatku. Paśla hetaha kliča pastuch waŭka ŭ łaźniu. Woŭk pytajecca: „A jakija drowy?“ — „Asinowyja“. Woŭk admaŭlajecca, što nadta dymiać. Pastuch kliča druhi raz i na pytańnie waŭka każa, što „drowy biarozawyja“. Woŭk adkazwajecca: „nie chaču, nadta čadziać“. Za trecim razam, kali pastuch każa, što drowy chwajowyja, woŭk zhadžajecca, ale krychu padyjšoŭšy jašče pytajecca: „A sabak niama“? — „Adna jość sučka lichaja i taja pad piečkaj zdychaje, a sabaka kisialom udawiŭsia“. Tady woŭk padchodzić u koła awiečak i ŭ prysiadku ŭdaje byccam myjecca. Tymčasam pastuch kryknie: „Ciućki kusiecie!“ Usie što byli awiečkami, kidajucca na waŭka, jaki ŭciakaje ad honiačych jaho sabak. Paśla padychodzić da waŭka pastuch i pytajecca: „A što, woŭča, nadta jany ciabie pakusali?“ — „Oj pakusali“ — każa toj — „chadzi-ž, ciapier budziem my ich kusać i kidajucca ŭdwoch na awiečak. Tyja ŭciakajuć i nie dajucca. Hetaja hulnia moža adbywacca i ŭ chacie. Tady woŭk wychodzić za dźwiery i tam uwodzić awiečak.

15. *Udawiec.* Hulajučyja dzielacca na pary i stanowiacca ŭ rad adna para za adnej. Adzin liŝni zastajecca „ŭdaŭcom“. Jon idzie naŭpierad usich i ličyć da troch. Kali jon skaža: „try!“ — tady zadniaja para biažyć naŭpierad, tak, što prawy biažyć z prawaha boku stajačaha radu hulajučych, a lewy — z lewaha. Udawiec kidajecca ich pieraniać i razłučyć, kab zławić kaho-niebudź sabie da pary. Tyja adnak starajucca ŭciačy i złučycca razam. Kali heta im udasca, dyk stanawiacca ŭ pieršaj pary zzadu ŭdaŭca, jaki kryknuŭšy znoŭ: „raz, dwa, try!“ pačynaje ławić nowuju zadniuju paru. Kali ŭdawiec złowić sabie paru, dyk ławić idzie toj, chto zastaŭsia ŭdaŭcom, biaz pary.

(D. b.)

Z studenskaha žyćcia.

Da siabroŭ wałasnych i pawiatowych samaŭradaŭ.

Urad Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu ŭ mecie ŭzajemadapamohi niezamožnym biełaruskim studentam, u kancy 1927 i pačatku 28 hodu źwiarnuŭsia da ŭsich samaŭradaŭ biełaruskich ziemlaŭ pad Polščaju z prośbaju materjalnaje dapamohi dla biełaruskaha studenstwa.

U chutkim časie pašla hetaha zwarotu ad niekatorych samaŭradaŭ atrymali adkazy, ci to admoŭnyje, ci z pawiedamleńniem ab wyznačeńni peŭnych subsydyjaŭ.

Ad bolšaści samaŭradaŭ adnak my nie atrymali anijakich adkazaŭ, ale z prywatnych krynicaŭ dawiedywajemsia, što niekatoryja samaŭrady, pierawažna Nawahradzkaha wajawodztwa, z nizdaŭšych nam nijakaha adkazu na našyja prośby, wyasyhnawali peŭny lik hrošaŭ na wyšpadadzienyja mety, ale prawiadzieńniu ŭ žyćcio hetych pastanowaŭ stajać na pieraško-dzie pawiatowyja sojmiki adnosnych samaŭradaŭ, ci, inakš kažučy, nie zaćwiardžajuć pastanowaŭ wałasnych radaŭ ab dapamozie dla biełaruskaha studenstwa.

U źwiazku z hetym łaskawa prosim Wałasnyja Rady, abo paasobnych Siabroŭ Wałasnych Radaŭ, jakija ŭchwalili peŭnyja subsydyi dla Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu, pawiadamić nas u jaknajchutčejšym časie ab nastupnym:

1) Jaki samaŭrad, kali i kolki asyhnawaŭ dla B.S.S.

2) Dzieła jakoj pryčyny dahetul niaspoŭnienaja pastanowa.

Atrymaŭšy takija dadzienyja, Biełaruski Studenski Sajuz budzie ad siabie wiaści adpawiednyja starańni ab prawiadzieńni ŭ žyćcio pastanowy taho ci inšaha samaŭradu adnosna našaje prośby.

Pawiedamlać nas ab hetym prosim jaknajchutčej, i najlepš było-b sposabam aficyjalnym ad imia Wałasnych Uradaŭ, ale kali hetaha zrabić niemahčyma, dyk prosim pawiedamlać nas prywatna, asabliwa katory niebudź siabra Wałasnoj Rady na adres nastupny: Biełaruski Studenski Sajuz — Wilnia, wul. Światoj Hanny № 2.

Za Staršyniu *J. Jermakowič.* Sekretar *St. Stankiewič.*
Wilnia 6-VIII-28 h.

Z Niezaležnaj Litwy.

Što kaža Waldemaras. Niamieckaja hazeta „Berliner Tageblatt“ źmiaščaje wywied swajho karespandenta z Waldemarasam. Waldemaras zajawiŭ Berlinskamu karespandentu, što nia dumaje, kab dajšlo da wajny z Polščaj, bo Francyja da hetaha nikoli nie dapuście. Što da Litwy, to jana pieršaja aružnaj wajny pačynać nia budzie. Ale usiož kali-b wyrašeńnie sprawy litoŭska-polskich adnosinaŭ Lihaj Nacyjaŭ było nia wyhodnaje Litwie, to apošniaja nia ŭstrymajecca pierad wychadam z Lihi.

— Berlinskija hazety pišuć, što litoŭski ŭrad atrymaŭšy polskuju prapazycyju ab uznaŭleńni pierahaworaŭ u Ženewie, pastanawiŭ zhadzicca na hetyja pierahawory.

— U Litwie dajšli wiestki ab tym, što Piłsudski dumaje abwieścić Wilenščynu aŭtanomnaj. Litoŭskija hazety nazywajuć hety šah Piłsudskaha, kali jon budzie, wyzawam litoŭskamu ŭradu.

— Litoŭski ŭrad pastanawiŭ razbudawać kowienskuju račnuju prystań tak, kab mahli tudy prychadzić mienšyje marskija karabli.

Jak wyhladaje ciapierašni Kaŭnas (Koŭna.) Dziesiać hadoŭ tamu nazad Kaŭnas mieŭ wyhlad zachudałaha hubernskaha miesta. Lik žycharoŭ byŭ niewialiki, damy byli niedahledžany, mnoha wulic było niabrukawanych, trotuary (chodniki) wuzieńkija i ŭ bolšaści drauliany. U čas usieświetnaje wajny duža mnoha damoŭ było blizka što saŭsim razburana. Usiudy było widać zapuścieńnie.

Kaliž adradziłasia Niezaležnaja Litoŭskaja Dziaržawa i miesta Kaŭnas stałicaj haspadarstwa, jon s koźnym hodam pačaŭ chutka raści, adbudowywacca, raźwiwacca jak tarhowy, duchoŭny i kulturny centr dy charašeć.

Adčynieńnie ŭ Kaŭnasie rožnych siarednich specyjalnych škołaŭ, mastackaj i muzykalnaj škoły, himnazijaŭ i ŭrešcie Litoŭskaha uniwersytetu, jaki byŭ adčynieny ŭ 1922 hodzie, pabudawańnie ŭ značnym liku nowych fabrykaŭ, zawodaŭ i roznych majsterniaŭ — ŭsio heta pamahała jamu raźwiwacca chutkim tempam i značna pawialičała lik jaho žycharoŭ.

Pobač z raźwićciom ekanamičnaha žyćcia ŭ Kaŭnasie wielmi značna pačało raźwiwacca i budaŭnictwa i asabliwa za astatnija piać hadoŭ. Chto byŭ u Kaŭnasie piać hadoŭ tamu nazad i hlanie na jaho sionnia, toj nie paznaje miesta, bo jano pawialičyłasia ledź nia ŭ dwa razy. Nowaja časć miesta pryniała eŭrapejski wyhlad. Tutaka pabudawany nowyja pryhožyja šmatpawierchnija damy, z katorych kidajucca kožnamu ŭ wočy heta: wialikaja dziaržaŭnaja drukarnia, wielmi pryhožy, jašče nie saŭsim zakončany nowy budynak litoŭskaha banku, takža jašče nie zakončany šmatpawierchni budynak ministerstwa sprawiadliwaści, saŭsim pa eŭropejsku pabudawanaja z usimi wyhodami „Litoŭskaja Haścinnica“ i mnoha prywatnych pryhožych budynkaŭ. Elektryčnaja stancyja nadbudawana i pawialičana i jana nastolki mahutna, što nia tolki aświatlaje ŭsio miesta z pradmieściami, ale j swabodna mahła-by absłuhowywać elektryčnyja tramwai. Teatr tak-ža značna rasšyrany i maje pryhožy wyhlad. Wulicy tutaka roŭnyja i ŭsie brukawanyja. Trotuary dobryja i šyrokija. Kramy z wializnymi woknami na ŭsiu ścianu. Stary horad blizka, što zastaŭsia takim, jakim byŭ raniej, bo tamako niama dla nowych budynkaŭ swabodnaha miejsca i tolki na niekatorych budynkach nadbudawany nowyja pawierchi. Staroje miesta heta — tarhowy centr.

Najbolšuju razbudoŭku možna bačyć na Zialonaj Hare. Tam, dzie jašče niekalki hadoŭ tamu nazad było saŭsim husta kudy chadziła paśćsia žywioła, sionnia pabudawany celaje miesta. Prałažany šyrokija wulicy, bolšaja pałowa katorych užo wybrukawana i zrobleny tratuary.

U samym mieście niamal što ŭžo zakončana pa ŭsich wulicach kanalizacyja i ciapier haradzki samaŭrad budzie prawodzić wadaprawod i ŭ hetaj halinie ŭžo im wiadzieca padhatoŭčaja rabota.

Znosiny padtrymliwajucca hałoŭnym čynam aŭtobusami i aŭtomobilami, a takža konkaj, jakaja maje być chutka zlikwidawano i zamieniana lepšymi sposabami prajezdu.

Na hare Witaŭda staić wialikaja radjo stancyja, a na Łajswies Alei adčyniena radjo-studyja.

Treba adznačyć, što kali Litwa i Kaŭnas budzie i dalej tak raźwiwacca, jak za apošnija piać hadoŭ, praz duža karotki čas Kaŭnas pryjmie abliča dobrych eŭropejskich miestaŭ.

Z Polščy.

Zacišša ŭ palitycy. Z nadychodam h. zw. ahurkowaha sezonu zamiorła i palityčnaje žyćcio ŭ Polščy. Dzie-nie-dzie ŭ presie adklikajucca rožnyje palityki ab prajektach źmienaŭ kanstytucyi. Na hetym hruncie paŭstajuć hazetnyja sprečki, ale wiaducca dawoli laniwa. Pahaworywajuć jašče i ab ŭznaŭleńni pierahaworaŭ z Litwoj. Ale našloŭ u apošni čas zanimaje presu sprawa niaŭdałych polskich pawietranych lotaŭ.

Polščy nieŭdajecca zawajawańnie pawietra.

Apraća drabniejšych katastrofaŭ, jak u Hrudzioncu, Łodzi i h. d. i wialikija pieraloty nie ŭdalisia. Razreklamawany pieralot Waršawa - Bahdad (Arabija) končyŭsia śmiercium latuna. Latun hety, paručnik Šałas prylacieŭšy ŭžo ŭ Bahdad i apuskajučysia zaćapiŭsia za pryhorak i zabiŭsia na miescy. Druhi wialiki pieralot polskich latunoŭ z Paryža ŭ Ameryku (Nju-Jorku) ab jakim polskija hazety pisali što pastawić Polšču wielmi wysoka ŭ wačoch celaha świetu, taksama niaŭdaŭsia. Latuny Kubala i Idzikoŭski siadzieli 3 miesiacy ŭ Paryžy i sačyli za pahodaj. Urešcie 3 h. m. wylacieli, ale pralacieŭšy nie spaŭna treciaju časć darohi, pawiarnuli nazad i, nie dalacieŭšy kala 100 wiorst da bierahoŭ Eŭropy, zwalilisia ŭ mora. Na ščaście zahledziŭ ich niamiecki parachod „Samos“ i wyławiŭ z mora dy prywioz u Eŭropu. Pryčynaj pawarotu byccam byli niejkija niaparadki ŭ matory (mašynie aparatu).

Nowyje rasparadžeńni. Ministr. Unutr. Spraŭ wydała nowaje rasparadžeńnie ab pryznawańni polskaha hramadzianstwa asobaŭ urodžanych u miežach Litwy, Łatwii, Estonii i Finlandyi. Pawodle hetaha rasparadžeńnia nia trebe budzie pradstaŭlać papieru ab zračeńni z dziaržaŭnaj prynaležnaści da tej dziaržawy, u miežach jakoj asoba, što starajecca ab polskim abywatelstwie, radziłasia. Dawoli budzie paświedčańnia, što taja dziaržawa nia ličyć danuju asobu swajej. Što datyčyć Litwy, to j hetaha apošniaha nia treba.

— Minist. Sprawiadliwaści wydała rasparadžeńnie Mirawym Sudździam, kab kasawali ŭsie istnujučyja sprawy za źniawahu praz adnu asobu druhoj asoby, dzieła taho, što i tak kary za hetyja sprawy buduć darawany zhodna z apošniaj amnestyjaj.

— Minist. Unutr. Spraŭ dzieła niedastačy chleba ŭ Polščy maje na dniach zabaranić wywazku zahranicu žyta, i pšanicy. Tolki jačmień možna budzie wywazić, ale i toj pa asobnamu dazwołu. Spadziajucca, što praz heta patanieje zbožža i chleb.

Nowyja pierahawory z Litwoj. Polski ministr zamiežnych spraŭ wysłaŭ da Waldemarasa notu (uradawaje piśmo) z prapazicyjaj sklikańnia polska-litoŭskaj konferencyi 30 h. m. ŭ Ženewie.

Byccam niešta nowaje. Piłsudski ŭ prywatnych hutarkach z ludźmi palityki skazaŭ, što na źjeździe lehijanieraŭ, jaki maje adbycca ŭ Wilni 12 b. m., adkryje niejki wialiki sekret. U źwiazku z hetym, ci biaz hetaha, ŭ polskich hazetach pajawilisia dahadki, što byccam Piłsudski maje abwieścić Wilenščynu aŭtanomnaj. Druhija wiestki haworać, što byccam Piłsudski abwieścić nia tolki Aŭtanomiju Wilenščyny, ale i ŭsiu polskuju dziaržawu federacyjnaj. Jakaja heta maje być federacyja i z kim—hazety nia pišać.

Wilenskaja bujna abšarnickaja hazeta „Słowo“ taksama padchapiła słoŭca „federacyja“ i piša ab niejkim byccam anhlijskim planie fedaracyi Polščy z Litwoj i Łatwija. Duch hetaj wiestki lohka zrazumieć. U Litwie i ŭ Łatwii astałosia mnoha wialikich dwaroŭ polskich panoŭ, jakija daŭno ŭžo raździeleny miž sialanstwam. Ale polskija abšarniki nie pierastajuć śnić ab zwarocie swaich majontkaŭ. Abšarnickaja hazeta ŭwieś imperyjalizm polskich abšarnickich kruhoŭ, jakomu što raz bolš i bolš patakiwaje polski ŭrad.

Z zahranicy.

Pakt Kelloga. Zahranicaj taksama adčuwajecca letni čas. Palityčnaje žyćcio idzie wielmi laniwa. Najwažniejšaja sprawa, jakaja zajmaje ciapier dumki eŭropejskich palitykaŭ—heta pakt Kelloga. U kancy čerwienia s. h. amerykanski wice-ministar zamiežnych spraŭ Kellog wysunuŭ prajekt mižnarodnaha paktu (dahaworu) ab skasawańni na zaŭsiody wajny. Eŭropa za hety prajekt wielmi horača ŭchapiłasia. Tut nia tolki sprawa mižnarodnaha spakoju ŭ swajej prahramie. Užo sama Liha Nacyjaŭ maje heta. Ale bolš Eŭropie wažna toje, što Ameryka nie naležača da Lihi Nacyjaŭ dahetul nia brała ŭdzieła ŭ padobnych sprawach Eŭropy. Dyk eŭropejskija palityki i ŭzradawalisia, što Ameryka sama źwiarnułasia z prajektam prociŭwajennaha dahaworu, da jakoha i sama budzie naležyć. Dahawor hety, ci pakt maje być padpisany ŭ Paryžy ŭ kancy b. m. Tolki, što ŭsie hetyja dahawory dahaworami, a kožnaja dziaržawa starajecca jak maha ab pawialičeńni swajej wajennaj siły. Najlepšy dokaz:

Amerykanski urad starajecca wymahčy kab ichny Senat pryznaŭ hrošy na budowu nowaha wajennaha karabla. U pryniatym-ža na nastupny hod biudžecie Ameryki pawialičana wydatki na wajenny flot na 40 miljonaŭ dalaraŭ, a na wajennaje lotnictwa na 12 miljonaŭ dalaraŭ, i ŭsio heta ŭ piaredadni padpisańnia paktu Kelloga.

Sawiety pakryŭdzilisia, što ich nie zaprasili da ŭdziełu ŭ padpisańni paktu Kelloga. Čyčeryn wysłaŭ amerykanskamu ŭradu notu, u jakoj dziwicca, što jaho nie zaprasili ŭ Paryž i wyjaŭlaje swaju hatoŭnaść padpisać hety pakt. Ameryka byccam nia wiedaje jak zrabić, bo dahetul miž Sawietami i Ameryka- dyplomatyčnyja znosiny nie istnawali.

Eŭropejskija palityki taksama pryhataŭlajucca da wieraśniawaj sesii Lihi Nacyjaŭ, na jakoj maje być wyrašana sprawa litoŭska-polskich adnosinaŭ.

U Juhasławii dalej niespakojna. Pašla zabojstwa pasłoŭ u Juhasławianskim Sojmie, nijak adnosiny miž Serbami i Charwatami naładzicca nia mohuć. Charwaty što raz bolš wyraznia pahawarywajuć ab adłučeńni siabie ad Serbii. Charwataŭ paddzieržywajuć Sławincy. Pałažeńnie napružanaje. Zabojstwy nie spyniajucca. Na dniach zastrelany redaktar adnej z serbskich hazetaŭ u Zahrebie. (Zahreb — stalica Charwataŭ) Zabojca zajawiŭ, što zabiŭ jon hetaha redaktara za toje, što toj usialak ačarniaŭ u swajej hazecie prawadyra Charwataŭ Radziča. Radzič, jakoha tady ŭ Sojmie tolki padstrelili, a na śmierć nie zabili, ciapier lažyć chwory i to wielmi pawažna. Ličać što kali Radzič wyzdarawieje, to parazumleńnie lohka naładzicca, kali-ž nie, to moža dajšci da krywawych razruchaŭ.

Pawodle apošnich wiestak Radzič pamior.

U Ehipcie taksama idzie zmahańnie za niezaležnaść. Urad razwiazaŭ Sojm, jaki jšoŭ darohaj poŭnaha wyzwaleńnia Ehiptu z pad Anhlii. Urad parazumieŭšysia z anhliskimi ŭładami spyniŭ Sojm. Pasły i tyja partyi jakija padtrymliwajuć Sojm, ličać Sojm nie raźwiazanym i trebujuć, kab urad źniaŭ płaćać z budynku Sojmu. Pałažeńnie duža pawažnaje i ŭ kožnuju minutu hrazić wybucham.

Bawarski premjer, raspuskajučy Sojm na letni pierarýŭ, skazaŭ wialikuju pramowu, u jakoj zajaŭlaje, što budzie zaŭsiody stajać na stanowišču poŭnaj aŭtanomii Bawaryi i inšych krajoŭ Niamieččyny.

Piśmy ŭ Redakcyju.

Pawažany Hramadzianin Redaktar.

Prašu Was źmiaścić u Swajej pawažanaj hazecie nastupnaje: My ŭsie wučni i wučanicy Saŭlanskaje Biełaruskaje Školy B.I.H. i K. na čale sa swajej wučycielkaj Maryjaj Bułyha, ščyra i horača witajem našaha darahoha zmahara našaje Baćkaŭščyny, Ksiandza W. Hadleŭskaha, jakoha zwalnieńnie z wastrohu zrabiła wialikuju radaść u našych sercach. Daj-ža Boža našamu Zmaharu Ks. W. Hadleŭskamu žyćcia na doŭhija hody.

Wučni i wučanicy Saŭlanskaje Biełaruskaje Školy B.I.H. i K.
30.VII-28. h. Saŭlany.

Pawažany hram. Redaktar!

Nie admoŭcie sia źmiaścić ŭ Wašaj paw. hazecie „Bieł. Kryn.“ nižej padanaje: My siabry B.Ch.D., dawiedaŭšysia z haz. „Bieł. Kryn.“ ab zwalnieńni z wastrohu našaha pawažanaha dziejača Ks. W. Hadleŭskaha, niamnohučy prywitać Jaho asabista, witajem praz hazetu i dzielimsia z Im z Jaho minułymi ciarpieńniami i ciapierašniaj radaściaj. My mocna wierym, što hetaja radaść znojdzie wodhuk u sercach bratoŭ Biełarusaŭ usich kirunkaŭ i pierakanńiaŭ.

Češć Tabie darahi zmahar za naš biedny Narod za našu šmatharotnuju Baćkaŭščynu!!!...

Siabry B.Ch.D. (—) *Juwenali Buko.* (—) *M. Špak.* siabra C.K.B.Ch.D.(—)Mikałaj Dwarecki Ikaźń, 29.VII-1928 hod.

Čytajcie i pašyrajcie „BiełaruskujuKrynicu“!

Ekanamičnaje žyćcio.

Suświetnyje sioletnije ŭradžai nia tak błahija, jak by možna było spadziawacca z wiasny. Ahułam uradžai ličacca bolš čym siarednije. Tolki stychijnyje niaščaści (hrad, pawodka, bury) dalisia ŭ znaki.

U zachodniaj Biełarusi ŭradžai paprawilisia ništo, tolki siena słabawata, dy bulba miascami admokła. U žycie na nižejšych miascoch šmat hirsy i miatlicy. Tolki tam uradžai zusim prapali, dzie prajšli bury, abo hrady. Pa asobnych pawietach Wilenskaha wajawodztwa ŭradžai wyhladajuć nastupna:

Wil.-Trocki pawiet:

žyta — dobra,
jaryna — lepš siaredniaj, (jačmieni i hrochi dobryja, aŭsy słabiej),
bulba — dzie nia wymakła spadziawana dobraja,
siena — słabawata.

Naahuł u pawiecie lepš kala Trok — słabiej na paŭnočnym uschodzie pawietu.

Świancianski pawiet:

žyta — siarednia-dobraje,
jaryna — siaredniaja,
bulba — dobraja,
siena — siarednia-słabaje.

Brasłaŭski pawiet:

žyta — siaredniaje—spadziawany ŭmałotak,
jaryna — dobraja, asabliwa awios i lon,
bulba — siaredniaja, paŭdniowych hminach słabiejšaja,
siena — spoźnienaja, ciapier papraŭlajecca.

Dziśnienski pawiet:

žyta — siarednia dobra,
jaryna — siarednia, lon, haroch i awios—jačmień horšy.
bulba — siarednia—lepš na paŭdni pawietu,
siena — słaba.

Pastaŭski pawiet:

žyta — dobra, umałotak spadziawany,
jaryna — papraŭlajecca,
bulba — siarednia,
siena — słaba, bałoty lepšyje jak murahi.

Wialejski pawiet:

žyta — siarednia,
jaryna — słabiej,
bulba — dobra,
siena — siarednia.

Ahułam na Zachadzie pawietu lepš jak na ŭschodzie.

Maładečanski pawiet:

žyta — siarednia-dobra,
bulba — dobra,
siena — siarednia.

Ahułam pawiet, asabliwa akolicy Maładečna paciarpieŭ mnoha ad pawodki i hradu.

Ašmianski pawiet:

žyta — dobra,
jaryna — siarednia,
bulba — dobra,
siena — słabiej,

Uwa ŭsim wajawodztwie matylkowyje (kaniušyna, seradela) siarednia dobra. Pamima šmat dzie zusim zniščanych paloŭ stychijnymi niaščaściami, spadziawana nadwyška ŭradžajaŭ. Tolki siena moža być niedachwat i praz heta spadziajucca, što žywioła budzie tannaj.

Z druhich wajawodztwaŭ padrabiaznych wiestak pakul-što nia majem.

Kolki kary płacicca sekwestrataru.

Pawodle zakonu pry prymusawym sciahwańni padatkaŭ praz sekwestratara daličajecca kara 5 pracentaŭ (5 hrošaŭ za kožny złoty).

Francyja patrabuje rabotnic.

U biahučym miesiacy buduć prymany rabotnicy na wyjezd u Francyju. 21 b. m. ŭ Wilni, 22 — ŭ Maładečanie 23 — u Świancianach.

DA NAS PIŠUĆ.

„LAWONAWIČY NIA ŚPIAĆ!"

w. Lawonawičy, Niaświskaha pawietu. Jak ja ŭžo adznačaŭ u papiaredniaj swajej karaspadencyi, źmieščanaj u № 39 „Biełaruskaj Krynicy" h.h. na Jana Kupału naša moładź prajektawała spektakl.

I woś nadyjšoŭ dzień 7 lipnia s. h. U pažarnickim budyku, u jakim niamała ładžana spektaklaŭ, sprytnyja našyja artysty-amatary nadumalisia pakazać hladzielnikam až dźwie kamedyi: 1) „Lekary i leki" u 1-nej dziei A Harotnaha i 2) „Boty" — u 1 dziei — pierakład z ukrainskaha.

U „Lekarach i Lekach" roli adyhrali: Chworaha — zdolny artyst — samarodak Wiktuk Nowik, Baby — Marja Nowik, Znacharki — L. Kiendryk, Dochtara — Juluk Niepakančycki, Syna — Adam Hurka.

U kamedyi „Boty" roli adyhrali Dratwy — Juluk Niepakančycki, Hanny — Alesia Nowik, Sałdata — sprytny Wiktuk Nowik, i Trajaka — Adam Hurka.

Jak i tre' było spadziawacca, Lawonaŭski amatarski Teatr zachapiŭ swajoju hulnioju hladzielnikaŭ, jakich, jak zaŭsiody, sabrałasia šmat.

Padčas pierapynkaŭ i tancaŭ ihrała duchowaja arkiestra Pažarnaj Družyny z Niaświža.

Lawonaŭski Biełaruski Chor na hety raz, nažal, nia moh wystupić na scenu, dziela adsutnaści swajho rehienta.

Na twarach usich hladzielnikaŭ—haściej zaŭważyć možna było wialikaje zdawaleńnie spektaklam, jakoje našym artystam - amataram dadało wialikšaje enerhii da pracy na nacyjanalnym biełaruskim hruncie.

Ciešma siabie nadziejaj, što Lawonaŭskaja moładź nie pakinie aświetnaje pracy siarod Bratoŭ - Siaÿan, što u chutkim časie założyć u Lawonawičach Hurtok Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury i pawiadzie swaju ščyruju pracu planowa na karyść Biełaruskaha Narodu i Našaje Światoje, Niaŭmiruščaje Baćkaŭščyny.

Dajža Boža!

Aleś Biarozka.

LAŚNIKOWYJA SPAŚCIAROHI.

Ławaryški—kala Wilni. Daŭno ja nia pisaŭ u „B. Krynicu": zaniatki maje laśnikowyja — trudnyja, dyk i času niama, a pisać jość pra što: ad taho času, jak ja apošni raz pisaŭ, u nas u Ławaryškach šmat čaho źmianiłasia: źmianiŭsia probašč, mieŭsia źmianicca kamendant palicyi, bo byŭ niedzie wyjechaŭšy. I ludzi lachčej uzdychnuli,— až na toje licha jon jznoŭ da nas wiartajecca i šukaje sabie kwatery, ale jamu trudna jaje znajści — i heta jość dokazam lubaści jaho. Byccam zabrali probašča Siemaškiewiča za toje, što jon Biełarus i šyryŭ biełaruskuju świedamać, a na moj pahlad zdajecca, što lepš heta rabiŭ p. kamendant Walter: bo jon, jak Pałak, swaimi prydzirkami tak aburaŭ ludziej na Polšč, što nikoli aniwodzin ahitatar nie patrapiŭby lepš heta zrabić. Treba wiedać, što za čas swajej tut dosyć karotkaj bytnaści jon, hety p. Walter, pryčyniŭsia da niaprychilnych adnosinaŭ da polščyny i hetym samym nawiarnuŭ bolš ludziej da biełaruskaści. Mieŭ hety pan Walter niejkaha tajnika katory pamahaŭ wykrywać patajnyja brawarki, a woś wykryłasia, što hety tajnik i sam hnaŭ wodku. Nu ci-ž nia dziwa? Adnak dziwa jašče bolšaje, što paśla hetaha tajnik astaŭsia na swabodzie, až pakul ŭkraŭ štoś u samoha p. kamendanta i sam nia ŭciok, niama wiedama kudy. A ŭkraŭ jon, dyk dziwa nad dziwy, bo partret pana Piłsudskaha i z hetym partretam papior u šyroki świet.

Ciapier razam z panam kamendantam začaŭ šyryć Polšč i naš nowy probašč; ab hetym adnak napišu druhim razam.

Laśnik z pad Ławaryšak.

ČUŽAJA „KULTURA."

w. Słoboda. Ašmianski paw. Apošniami hadami pajawiłasia i nas polskaja „T-wo Kultura" U hetaj kultury bolš Biełarusaŭ čym Palakaŭ. U časie siol. wybaraŭ u sojm i senat hetyja „kulturniki" ahitawali, kab naš biełaruski narod hałasawaŭ za B.B... Ale my Biełarusy nia słuchali hetych „kulturnikaŭ." Ciapier hetyja „kulturniki," parazsypalisia pa našych wioskach, nad pašyrenniam swajej „kultury". Dyk hramadzianie Biełarusy! Zaklikaju was nia wieryć hetym kulturnikam polskim, ale lepš zakładajcie swaje rodnyje tawarystwy, jakim jość hurtki Instytutu Hasp. i Kultury.

I. W.

Cana na sol.

Akcyźniki atrymali ad swajej ułady daručeńnie sačyć, kab tarhaŭcy nie brali darażej za ŭradawuju canu.

Uradawaja cana soli:
šeraja — 25 hr. kilo,
biełaja — 40 hr. kilo.

Ceny ŭ Wilni.

Žyta — 8 zł. 25 zł. pud, pšanica — 10—11 zł. pud, jačmień — 8.50, bulba 2—2.25, muka pšannaja 1 zł. kilo, aržanaja 50—55 hr. kilo, miasa wałowaje 3 zł. kilo, świnoje 3.25 kilo, sała (zdor) 3.80 kilo, sałanina 3.80 kilo, salanina 3.80 kilo, masła niesalolonaje 5 zł. kilo, salońaje 4 zł. kilo, małako 30 hr. litr, jajki 1.80 dziesiatak.

Ceny ŭ Wilni.

Dalary 1 dal. — 8.85—8.86 zł.
10 załatych rubloŭ — 47—47.50 zł.

Usiačyna

Światа narodnaj pieśni. U Estonii, tak jak u Aŭstryi adbyłosia wialikaje świata narodnaj pieśni. Pazjazdžaŭšysia byli chory z całaha kraju. Estoncy jašče budučy pad Rasiejaj padtrymoŭwali swoj narodny duch praz uzhadoŭwańnie swajej narodnaj pieśni. Zyskaŭšy niezaležnaść jany nie zabywajucca ab hetaj halinie narodnaha żyćcia, jakaja sciraje rożnicy palityčnych pohladaŭ asobnych hramadzian, a łučyć usich u wadnu narodnuju całaść. Kab tak i my pašli za ich prykładam... Musić warta byłob.

10 tysiačaŭ karon nadharody. Śwedzki ŭrad wyznačyŭ 10 tysiačaŭ karon (kala 20 tysiačaŭ złotych) tamu, chto najdzie cieła Śwedzkaha wučonaha Malmgroena, što zhiŭ uŭ siarod ładowych kryhaŭ ŭ wiedamaj ekspedycyi Nobile.

Ašukanstwa na 22 miljardy marak. U Niamieščynie wykryta wialikaja ašukanskaja sprawa padrablańnia dziaržaŭnych weksalaŭ (ablihacyjaŭ) wajennych pazykaŭ Niamieččyny. Wykryta padroblenych weksalaŭ na 22 miljardy niam. marak (kala 48 miljardaŭ zł.)

Dzicia z dzwiumia haławami. U Rasieji ŭ Razańskaj hubernii ŭ adnej sialanki ŭradziłasia dzicia z dzwiumia haławami, 4 rukami i 4 nahami. Maci pamiorła, dzicia žywie.

Turma biaz wiaźniaŭ. U miastečku Tuškawa ŭ Čechasławaččynie na turmie wywiašany biely fłah u znak, što turma pustaja. A ŭ nas?..

Čaławiek, jaki žywie 250 hadoŭ. U Kitai žywie staryk Čy-Čyng-Jun, jaki maje 250 hadoŭ. Jon dawoli razumny, maje šmat wučniaŭ, jakim daje nawuku, jak dažyć da takoj staraści.

Jon radzić: być zaŭsiody spakojnym, chadzić lohka, jak ptuška.

Hety staryk byŭ žanaty 14 razoŭ i maje 140 dziaciej.

Z kraju.

Świancianskaje Starostwa pieranosicca. Świancianskaje pawiatowaje starostwa maje być pieraniesiana ŭ Nowa-Świanciany.

Arysty ŭ Słonimie. U Słonimie aryštawana 8 asob pad zakidam kamunistyčnaj dziejnaści.

Pažar ad rakiety. U adnym dware, ad kinienaj z wajskowaha aeraplanu rakiety zaharelisia budynki. Zhareli chaty parobkaŭ z ŭsim ichnim dabytkam.

Wykapali hrošy. U wioscy Słabodka Turhielskaj hminy, Wil.-Trockaha pawietu, sialanie, raskapaŭšy stary kurhan (kapiec), wykapali dźwie sudziny z siarabranymi manetami wielmi starymi. Ułady majuć wiaści dalejšyja doślady nad tym kurhanom.

Nowy pawiet. Lidzki pawiet maje być padzielany i stworany nowy pawiet u Ščučynie, u jakim jość ŭžo h. zw. ekspozytura Starostwa, pakul što Lidzkaha. Skora heta ekspozytura budzie piararoblena na samastojnaje starostwa, Ščučynskaha pawietu.

Naša pošta.

Cydziku L., Atrymali, karystajem. Wypišacie, što chočacie być supracoŭnikam našaj redakcyi. Wielmi nas heta ciešyć i dziela hetaha pišycie da nas karespandencyi, apišy praŭdziwych zdareniaŭ i. t. d. i hetym samym wy budziecie našym supracoŭnikam.

Bułanskamu P. — Pryšlicie wyrazny swoj adras.

Daniłowiču A, Bujnoŭskaj P., Hajžeŭskamu W, Hdansk I. — hazetu pasyłajem, čakajem padpiski.

Hryškiewiču Fr. — Wieršy wašy atrymali, budziem pa mahčymaści karystać z ich

Bazyluku. — Materjał waš atrymali — źmiaščajem.

Źbiantežany.—Atrymali, źmiaščajem.

Šyško A. — Atrymali, razhledzim. Pišycie da nas bolš.

„Ch. K." Na žal z staćci skarystać nia možam Dumka u jej miajscami hłybokaja, ale ahułam zabłutana tak, što nia ŭsio robicca čytaču zrazumieła.

Wiaźniu. — Karespandecyju atrymali. Dziakujem — pa mahčymaści źmieścim. Što da zjezdu, to jašče nie pastanoŭlena. Nie zusim razumiejem ab jakuju karu pytajecie. Napišycie wyraźniej.

Puzyreŭkamu Iz.— Hazetu Wam wysyłajem akuratna. Zapatrabawanyja numary wysłali.

Atrymali ad: Hapanowiča 10 zł. Bobeli St. 5 zł, Sacharčuka Bułaŭskaha P. i Kiejzika pa 1 zł.

Abwiestka.

Zhublena Wajskowaja Knižka (ročnik 1897) na imia Jana Maleja, Pastaŭskaha pawietu, Noryckaj hminy, wydanaja u Maładečanskim P.K.U. Ličycca niaważnaju.

Kleckaja Biełaruskaja Himnazija

pryrodna-matemat. typu z pryhatawaŭčaj klasaj.

Dziela taho, što pryjmo nowych wučniaŭ u himnaziju ŭwosieni moža adbycca tolki z asobnaha dazwołu dla kožnaha wučnia z boku kuratoryjumu, Dyrekcyja Himnazii prypaminaje ŭsim baćkom i apiakunom, jakija majuć u nadchodziačym 1928-1929 školnym hodzie pasłać swaich dziaciej u Kleckuju Biełaruskuju Himnaziju, padawać u Dyrekcyju Himnazii prośby ab tym zahadzia, najpaźniej da 20-ha žniŭnia, kab Dyrekcyja mieła čas skirawać ich u kuratoryjum i da pačatku ekzamienaŭ mieła wymahany dazwoł.

Padanyja pozna prośby nia buduć uważany, i dzieci zastanucca nia pryniatymi ŭ himnaziju.

Da prośbaŭ treba dałučyć:

1. Metryku ab naradžeńni wučnia;
2. Paświedčańnie doktara ab stanie zdaroŭja i pryščepie wospy;
3. Paświedčańnie ab adukacyi, kali kandydat da hetaha wučyŭsia ŭ jakoj škole.

Prośby ab zaličeńni dziaciej u pryhatawaŭčuju klasu buduć pryjmacca da 1-ha wieraśnia.

Pry himnazii istnuje internat dla chłapcoŭ, a z pačatkam školnaha hodu maje być arhanizawany internat i dla dziaŭčat.

Dyrekcyja Himnazii.

Redaktar Jan Paźniak. Biel. Druk. im Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1. Wydawiec Albin Stepowič